

Sygn. akt III RC 30/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2014 r.

Sąd Rejonowy w Pruszkowie III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Grażyna Paczesna

Protokolant: Magdalena Wójcik

po rozpoznaniu w dniu 03 lipca 2014 r. w Pruszkowie

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniej K. S., reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego – matkę B. S.

przeciwko F. S.

o podwyższenie alimentów

oraz sprawy z powództwa F. S.

przeciwko

małoletniej K. S., reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego – matkę B. S.

przy udziale Centralnego Stowarzyszenia Obrony Praw Ojca i Dziecka

o obniżenie alimentów

I. Uchyła wyrok zaoczny tutejszego Sadu z dnia 14 marca 2014 r.,

II. Oddała powództwo o podwyższenie alimentów na rzecz K. S.,

III. Oddała powództwo o obniżenie alimentów na rzecz K. S.,

IV. Koszty postępowania pomiędzy stronami wzajemnie znosi,

V. Poleca zwrócić F. S. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych opłaty sądowej od sprzeciwu od wyroku zaocznego,

VI. Pozostawia F. S. przy poniesionych kosztach opłaty sądowej w kwocie 120 (sto dwadzieścia) złotych.

UZASADNIENIE

W dniu 20 stycznia 2014 r. B. S. - przedstawicielka ustawowa małoletniej K. S. wniosła do Sądu Rejonowego w Pruszkowie powództwo o podwyższenie alimentów na rzecz małoletniej z kwoty 700 zł miesięcznie zasądzonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 19 lutego 2009 r. w sprawie IV C 1502/08 do kwoty 1.500 zł miesięcznie, płatnych do dnia 15 każdego miesiąca do rąk matki powódki, z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki. W uzasadnieniu podała, iż od chwili zasądzenia alimentów minęło 5 lat, w tym czasie jej koszty utrzymania uległy zwiększeniu, a alimenty w obecnej wysokości są zdecydowanie niewystarczające dla zaspokojenia potrzeb małoletniej powódki. K. uczęszcza do Liceum w W., z czym wiążą się koszty zakupu podręczników, przyborów

szkolnych, dojazdu, ubezpieczenia oraz dodatkowe koszty związane z nauką dziecka - korepetycje, jak i prywatną nauką języków obcych, a ponadto dochodzą jeszcze koszty utrzymania jak wyżywienie, ubranie itp., które przewyższają możliwości finansowe matki powódki. Przedstawicielka ustawowa małoletniej powódki nie może liczyć na pomoc rodziny oraz nie posiada żadnych oszczędności, aby sprostać ewentualnym przyszłym potrzebom córki. Ponadto w 2013 r. zaciągnęła kredyt w wysokości 250.000 zł na 37 lat w celu spłaty byłego męża z tytułu podziału majątku. Spłata rat kredytu ma wpływ na pogorszenie sytuacji życiowej i materialnej. Poza tym wskazała, iż w grudniu 2013 r. zakupiła córce laptop na raty, który był konieczny. Podniosła także, iż ojciec dziecka nie interesuje się dzieckiem, nie zabiera jej na święta ani na wakacje oraz jej nie odwiedza. Ponadto prowadzi własną firmę i bardzo dobrze mu się powodzi, jednak nie zna jego dochodów (k. 3-4).

W dniu 19 marca 2014 r. F. S. wniósł do tutejszego Sądu powództwo o obniżenie alimentów zasądzonych w sprawie III RC 474/10 w dniu 21 stycznia 2011 r. z kwoty 700 zł do kwoty 500 zł miesięcznie, płatne do dnia 15 każdego miesiąca na konto wskazane przez reprezentanta. W uzasadnieniu podał, iż jego sytuacja materialna w ostatnim okresie znacznie się pogorszyła. Z prowadzonej działalności gospodarczej w zakresie (...) ponosi straty, co jest związane z ekonomiczną sytuacją w kraju i pogarszającym się stanem jego zdrowia. Wskazał, iż z braku możliwości ponoszenia zobowiązań finansowych dotyczących działalności gospodarczej, zapłaty alimentów oraz ponoszeniem kosztów leczenia był zmuszony zaciągnąć kredyt dla firm w 2012 r. w wysokości 100.000 zł na okres 5 lat. Miesięczna rata wynosi 2.131,48 zł. Ponadto od dwóch lat choruje na zapalenie trzustki, co uniemożliwia mu regularną pracę oraz ponosi koszty związane z chorobą (k. 103).

Wyrokiem zaocznym z dnia 14 marca 2014 r. Sąd Rejonowy w Pruszkowie podwyższył- poczynając od dnia 20 stycznia 2014 r. - wysokość alimentów z kwoty 700 zł miesięcznie do kwoty 1.500 zł miesięcznie (k. 42).

W dniu 29 kwietnia 2014 r. F. S. skutecznie wniósł sprzeciw od powyższego wyroku. (k. 55-56).

Pismem z dnia 18 czerwca 2014 r. F. S. zmodyfikował swój sprzeciw i wnosił o uchylenie wyroku zaocznego wraz z uchyleniem klauzuli wykonalności, oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów według norm przepisanych (k. 95).

Przedstawicielka ustawowa małoletniej powódki - B. S. na rozprawie w dniu 03 lipca 2014 r. oraz do chwili zamknięcia rozprawy popierała powództwo o podwyższenie alimentów oraz wносиła o oddalenie powództwa o obniżenie alimentów (k. 40, k.200).

Na rozprawie w dniu 03 lipca 2014 r. do sprawy przystąpiło Centralne Stowarzyszenie Obrony Praw Ojca i Dziecka, w imieniu którego występuje G. O., jednocześnie składając pełnomocnictwo do reprezentowania pozwanego (k. 178 akt).

Pozwany F. S. oraz G. O. z ramienia CSPOiDz na rozprawie w dniu 03 lipca 2014 r. oraz w toku postępowania popierali powództwo o obniżenie alimentów oraz popierali sprzeciw od wyroku zaocznego i wnosili o oddalenie powództwa (k. 178, k.199).

Na rozprawie w dniu 03 lipca 2014 r. Sąd zarządził połączenie sprawy III RC 143/14 o obniżenie alimentów ze sprawą III RC 30/14 celem ich łącznego prowadzenia i rozstrzygnięcia pod sygn. 30/14 (k. 180).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Małoletnia K. S. urodzona (...) pochodzi ze związku małżeńskiego F. S. i B. S. rozwiązanego przez rozwód. Strony posiadają jeszcze wspólnego pełnoletniego syna M. S..

Alimenty na rzecz małoletniej K. S. po raz ostatni zostały zasądzone wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 19 lutego 2009 r. w sprawie IV C 1502/08. Orzeczenie uprawomocniło się 15 kwietnia 2009 r.

Małoletnia w dacie orzekania obowiązku alimentacyjnego miała 12 lat.

Aktualnie małaletnia ma 17 lat. Mieszka razem z matką i bratem w domu stanowiącym własność matki. Uczęszcza do I klasy LO w W.. W koszty jej utrzymania wchodzi m.in.: Rada Rodziców 200 zł, karta miejska 100 zł, telefon 100 zł, środki czystości 100 zł, wizyta u ortopedy 100 zł. Małaletnia ma porażenie nerwu strzałkowego oraz stwierdzoną szkodę białkową, co powoduje konieczność stosowania diety. Nie ma orzeczonego stopnia niepełnosprawności. W roku szkolnym była zwolniona z zajęć w-f. Ma poprawkę z języka polskiego i historii. Chodzi na język angielski 200-250 zł i korepetycje z historii 200 zł. Chciała jechać na wakacje do Hiszpanii, jednak z powodu trudnej sytuacji finansowej nie pojedzie.

F. S. w dacie orzekania o obowiązku alimentacyjnym miał 38 lat. Prowadził działalność gospodarczą, z tytułu której w tamtym czasie uzyskał 19.649,50 zł dochodu na rok.

Aktualnie F. S. ma 43 lata. Mieszka w budynku biurowym, w którym prowadzi działalność gospodarczą w zakresie (...). W tym mieszkaniu zamieszkuje z obecną żoną, z którą zawarł związek małżeński w 2010 r. Mają podpisaną umowę o rozdzielności majątkowej. Żona pracuje i zarabia 3.200 zł miesięcznie. Ponadto nie ma ona nikogo na utrzymaniu. Nieruchomość, w której mieszka - stanowi własność ojca pozwanego. Łącznie F. S. ponosi 3.000 zł opłat miesięcznie. Przebywa na zwolnieniu lekarskim po operacji usunięcia śledziony. Otrzymuje 800 zł zasiłku chorobowego. Posiada mieszkanie w P. o powierzchni 48 m², które nadaje się do remontu, dlatego obecnie stoi puste i nikt w nim nie mieszka. Czynsz za to mieszkanie wynosi 420 zł. Innych opłat nie ma. Mieszkanie zostało zakupione za kwotę 200.000 zł, którą otrzymał z tytułu spłaty po podziale wspólnego majątku z byłą żoną. Poza małaletnią nie ma nikogo na utrzymaniu. Spłaca kredyt zaciągnięty w 2012 r. w kwocie 100.000 zł, którego rata wynosi 2.131,48 zł miesięcznie. Za 2013 r. jego działalność gospodarcza poniosła stratę w wysokości 7.034,07 zł. Swoje koszty utrzymania ocenia na 1.200 zł. Wyżywienie na dwie osoby 800 zł, ubranie 50 zł, leki 50 zł. Na leczenie i badania 150 zł. Posiada samochód M. z 2009 r. o wartości 60.000 zł. Koszty utrzymania samochodu wliczane są w koszty działalności gospodarczej, odlicza także VAT od paliwa. Faktycznie samochodem jeździ jego żona. Posiada także drugi samochód T. (...), który jest zepsuty. Leczy się w ramach NFZ. Posiada debet na 30.000 zł. W 2007 r. korzystał z dotacji unijnych w kwocie 14.000 zł. Ma problemy z kręgosłupem i trzustką.

B. S. w dacie orzekania obowiązku alimentacyjnego miała 37 lat. Była zatrudniona w (...) Sp. z o.o. z/s w B. na umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku (...) za miesięcznym wynagrodzeniem brutto 5.730 zł miesięcznie, po potrąceniach 3.992,68 zł miesięcznie. Mieszkała we wspólnym domu z F. S. i dziećmi.

Aktualnie B. S. ma 41 lat. Nadal zatrudniona jest w tym samym miejscu za wynagrodzeniem ok. 4.000 zł netto miesięcznie. Na utrzymaniu ma dwoje dzieci – małaletnią powódkę i syna M. S., z czego syn jest już pełnoletni i studiuje zaocznie. Syn nie pracuje z powodu chorego kręgosłupa, chesne za studia wynosi 500 zł miesięcznie, które pokrywa matka. Zamieszkuje wspólnie z dziećmi w domu o powierzchni 120 m², działce 814 m² stanowiącym jej wyłączną własność. W domu tym „pomieszkuje” również obecny partner B. S., który nie dokłada się do kosztów utrzymania domu, jedynie czasami kupuje coś do jedzenia. Bywa, że mieszka cały tydzień, a czasem krócej. Przedstawicielka ustawowa małaletniej powódki ponosi w całości samodzielnie koszty utrzymania domu, w tym: gaz 300 zł, prąd 300 zł, ochrona 100 zł, telewizja satelitarna 100 zł, szambo raz na dwa miesiące 250 zł, woda raz na pół roku 600 zł, śmieci około 100 zł, w zimę za gaz 1.800 zł. Ponadto ponosi w całości (poza otrzymywanymi alimentami) koszty utrzymania małaletniej powódki. Spłaca kredyt, którego rata wynosi 1.300 zł miesięcznie, nie posiada kart kredytowych. Spłaca także raty za laptop córki 250 zł miesięcznie. Posiada samochód H. (...) r. o wartości ok. 20.000 zł. Posiada zniżki w OC 50%. Nie posiada innych nieruchomości. Przeszła rekonstrukcję więzadła w kolanie, jest też po operacji ‘na sprawy kobiece’. Przeprowadziła remont domu, na który wzięła kredyt w wysokości 50.000 zł. W jego ramach wymieniła okna oraz rynny, jak również zrobił remont kuchni i łazienki. Do przeprowadzenia remontów korzystała z pomocy fachowców. Leczy się prywatnie, jednak od dawna nie ma na ten cel środków.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: odpis skrócony aktu małżeństwa k. 4 akt IV C 1502/08; odpisy skróconych aktów urodzenia dzieci k. 5-6 akt IV C 1502/08; rozliczenie za okres od stycznia do grudnia 2008 r. działalności F. S. k. 13 akt IV C 1502/08; zaświadczenie o dochodach przedstawicielki

ustawowej powódki k. 20 akt IV C 1502/08; kopia wyroku w sprawie IV C 1502/08 k. 5-6; zaświadczenie o zarobkach przedstawicielki ustawowej k. 7; kopia umowy zakupu laptopa przedstawicielki ustawowej k. 9-10; kopia umowy o mieszkaniowy kredyt budowlano-hipoteczny k. 12-31; zaświadczenia z ZUS pozwanego k. 57-59, k. 160; kopie zaświadczeń lekarskich pozwanego k. 60-61; harmonogram spłat kredytu pozwanego k. 68; kopia zeznania o wysokości osiągniętego dochodu/poniesionej straty za 2013 r. pozwanego k. 69-72; kopia dokumentacji medycznej pozwanego k. 73-75; kopia zaświadczenia lekarskiego pozwanego k. 156; kopia faktur pozwanego k. 157-158; wydruk historii operacji na rachunku bankowym pozwanego k. 159; kopia dokumentacji medycznej małoletniej k. 165-170; harmonogram spłat kredytu przedstawicielki ustawowej k. 171-174; kopia karty wynagrodzeń przedstawicielki ustawowej k. 175.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na wskazanych wyżej dowodach uznając je za spójny i nie budzący wątpliwości materiał dowodowy. Wiarygodność przywołanych dokumentów nie była kwestionowana przez strony, ponadto przedmiotowe dokumenty nie wzbudzały również wątpliwości Sądu co do rzetelności i wiarygodności zawartych w nich treści, mimo iż niektóre z dokumentów zostały złożone w kserokopiach.

W większości zeznania stron Sąd uznał za wiarygodne.

Sąd uznał zeznania F. S. w części za niewiarygodne, a tym samym nie czynił na nich w tym zakresie ustaleń faktycznych odnośnie wydatków na leczenie i badania w wysokości 150 zł miesięcznie, bowiem zeznał, iż leczy się w ramach NFZ i nie stać go na prywatne wizyty. Nie udowodnił także, iż faktycznie ponosi on takie wydatki.

Sąd oddalił wniosek przedstawicielki ustawowej małoletniej powódki o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, gdyż sprawa nie jest skomplikowana pod względem faktycznym ani prawnym, a nadto brak jest okoliczności mogących świadczyć, iż przedstawicielka ustawowa małoletniej powódki jest osobą nieporadną, a przez to jest niezdolna do kompetentnego działania w sprawie. O poradności B. S. świadczą chociażby składane w sprawie pisma procesowe, w których jasno przedstawiła swoją sytuację oraz swoje żądanie (k. 180).

Sąd oddalił także wniosek B. S. o odroczenie rozprawy w dniu 03 lipca 2014 r., która twierdziła, że była nieprzygotowana. Zdaniem Sądu termin od wezwania na rozprawę, które zostało doręczone dnia 12 czerwca 2014 r. w sprawie sprzeciwu od wyroku zaocznego oraz 27 czerwca 2014 r. o obniżenie alimentów do terminu rozprawy w dniu 03 lipca 2014 r. - był wystarczający do niezbędnego przygotowania przez stronę. Uwzględnienie wniosku powodowałoby niepotrzebne przedłużanie postępowania.

Określając koszty utrzymania dziecka Sąd miał na względzie zasady doświadczenia życiowego, które pozwalają na określenie kosztów codziennego życia i zaspokajania takich potrzeb jak wyżywienie, ubranie, środki czystości, koszty wypoczynku czy rozrywki.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Stosownie do treści przepisu art. 347 k.p.c. po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd wydaje wyrok, którym wyrok zaoczny w całości lub w części utrzymuje w mocy albo uchyla wyrok i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też pozew odrzuca lub postępowanie umarza.

W rozpoznanej sprawie F. S. prawidłowo złożył sprzeciw od wyroku zaocznego, w którym domagał się uchylecia wyroku zaocznego oraz oddalenia powództwa.

W niniejszej sprawie przedmiotem rozpoznania Sądu były dwa żądania: powództwo o podwyższenie alimentów od F. S. na rzecz małoletniej K. S., od którego wniesiono sprzeciw oraz powództwo złożone przez F. S. o obniżenie jego obowiązku alimentacyjnego na rzecz małoletniej.

Dla oceny zasadności zgłoszonych w niniejszej sprawie roszczeń należało zatem ustalić, czy od daty ustalania obowiązku alimentacyjnego nastąpiła taka zmiana stosunków, która uzasadniałaby uwzględnienie któregoś z rozpoznawanych powództw.

Zgodnie z art. 133 § 1 kro w związku z art. 128 kro rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Obowiązek alimentacyjny oznacza przy tym obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania. Zakres tego obowiązku określony został przez ustawodawcę w art. 135 kro zgodnie z którym zależy on od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Usprawiedliwione potrzeby uprawnionego, zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem doktryny, należy rozumieć szeroko, jako całokształt potrzeb, dostosowanych m.in. do wieku, stopnia rozwoju, czy innych okoliczności konkretnej sprawy. Świadczenia alimentacyjne powinny być zatem ustalone na takim poziomie, by zapewniały uprawnionemu rozwój fizyczny i duchowy odpowiedni do jego wieku i uzdolnień.

Zgodnie z art. 138 kro zakres obowiązku alimentacyjnego może być korygowany w wyniku zmiany stosunków, do której doszło w okresie następującym po uprawomocnieniu się orzeczenia ustalającego obowiązek alimentacyjny. Dla oceny, czy do zmiany tej rzeczywiście doszło należy wziąć pod uwagę zarówno okoliczności świadczące o zmianie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, jak i okoliczności dotyczące zmiany w zakresie możliwości majątkowych i zarobkowych zobowiązanego do świadczeń. Przez możliwości majątkowe i zarobkowe zobowiązanego należy przy tym rozumieć nie tylko dochody aktualnie przez niego osiągnięte, ale także rzeczywiste możliwości zarobkowe. Należy zatem ocenić zdolność zobowiązanego do zarobkowania, a w zakresie jego możliwości należy zaliczyć także i te, które nie są przez niego wykorzystywane, choć obiektywnie istnieją.

W ocenie Sądu Rejonowego przedmiotowe powództwa nie są uzasadnione treścią wskazanych powyżej przepisów.

Przechodząc do omówienia niniejszej sprawy należy rozpocząć od oceny zgłoszonego żądania B. S. o podwyższenie alimentów. W tym zakresie należy w pierwszej kolejności wskazać, iż alimenty od F. S. na rzecz małoletniej K. S. zostały ostatnio ustalone wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 19 lutego 2009 r. w sprawie IV C 1502/08 na kwotę po 700 zł miesięcznie. Orzeczenie uprawomocniło się 15 kwietnia 2009 r.

Na uzasadnienie zgłoszonego przez siebie żądania B. S. podała, iż od chwili zasądzenia alimentów minęło 5 lat, w tym czasie koszty utrzymania córki uległy zwiększeniu, a alimenty w obecnej wysokości są zdecydowanie niewystarczające dla zaspokojenia potrzeb małoletniej powódki. K. uczęszcza do Liceum w W., z czym wiąże się koszty zakupu podręczników, przyborów szkolnych, dojazdu, ubezpieczenia oraz dodatkowe koszty związane z nauką dziecka, korepetycje, jak i prywatną naukę języków obcych, a ponadto dochodzą jeszcze koszty utrzymania jak wyżywienie, ubranie itp, które przewyższają możliwości finansowe matki powódki. Ponadto przedstawicielka ustawowa podniosła, iż w 2013 r. zaciągnęła kredyt w wysokości 250.000 zł na 37 lat w celu spłaty byłego męża z tytułu podziału majątku. Spłata rat kredytu ma wpływ na pogorszenie sytuacji życiowej i materialnej. Poza tym wskazała, iż w grudniu 2013 r. zakupiła córce laptop na raty, który był konieczny.

Należy wyraźnie w tym miejscu podkreślić, iż - aby powództwo o podwyższenie obowiązku alimentacyjnego mogło zostać uwzględnione z uwagi na zwiększenie kosztów utrzymania dziecka, - to ich wzrost musi być istotny. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie w ocenie Sądu Rejonowego w okresie będącym przedmiotem zainteresowania koszty utrzymania małoletniej K. nie uległy istotnej zmianie. Bezpośrednie koszty jej utrzymania nieco wzrosły wraz z wiekiem i wzrostem ogólnych kosztów utrzymania związanych z podwyżką cen, jednak nie są to istotne zmiany.

W rozpoznawanej sprawie B. S. określiła miesięczne usprawiedliwione koszty utrzymania córki na kwotę około 3.699,30 zł, zaś od pozwanego dochodziła tytułem alimentów kwoty 1.500 zł miesięcznie.

W ocenie Sądu kwota kosztów utrzymania wskazana przez przedstawicielkę ustawową małoletniej powódki nie odpowiada usprawiedliwionym kosztom jej utrzymania, ustalonym w oparciu o możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego. Sąd zgodnie z powyższym krytycznie ocenił przedstawione przez B. S. zestawienie kosztów utrzymania powódki (k.164) i nie dał mu w pełni wiary, co do wysokości wskazanych w nim kwot. Strona powodowa nie poparła w większości żadnymi dowodami powyższego zestawienia, a z zebranego materiału dowodowego nie wynika, by wskazane kwoty były faktycznie zasadne w podanych wysokościach. W szczególności Sąd uznał za sprzeczne z doświadczeniem życiowym koszty wyżywienia małoletniej w wysokości 900 zł, środki czystości i kosmetyki 150 zł, odzież i obuwie 200 zł, lekarz 100 zł, korepetycje 400 zł, rozrywka i kieszonkowe 300 zł, kolonie i obozy 300 zł, fryzjer 30 zł.

Omawiając powyższe należy przede wszystkim wskazać, iż przedstawicielka ustawowa zeznała, iż nie starcza jej pieniędzy „z miesiąca na miesiąc” i często pobiera zaliczki z pracy. Ponadto różnicę na wydatki pokrywała z pieniędzy uzyskanych z kredytu na remont, które się skończyły. Trudno wobec tego – zdaniem Sądu – przyjąć za wiarygodne, iż B. S. ponosiła powyższe koszty w podanych wysokościach. Kierując się zasadami doświadczenia życiowego nieracjonalnym byłoby przy osiągniętych dochodach ponosić takie koszty utrzymania jednego dziecka. Oczywiście wiadomo, iż na dziecko można wydać każdą kwotę, ale należy pamiętać, iż wysokość alimentów od zobowiązanego należy ustalać przy uwzględnieniu koniecznych potrzeb dziecka i możliwości finansowych pozwanego, który w obecnej sytuacji nie byłby w stanie płacić żądanej kwoty alimentów 1.500 zł miesięcznie.

Ponadto w zakresie korepetycji wiarygodna jest jedynie podana kwota języka angielskiego, jednak trudno stwierdzić, co miałyby na celu korepetycje z historii, która jest przedmiotem „na zapamiętanie” i w zasadzie nie wymaga korepetycji, dlatego Sąd pominął wydatki w tym zakresie. Koszty leczenia również są przeszacowane, pomimo że Sąd brał pod uwagę podnoszone przez matkę problemy zdrowotne małoletniej, to jednak przedstawicielka ustawowa nie przedstawiła żadnych rachunków, z których wynikałoby, że ponosi ona wydatki w podanych wysokościach – zwłaszcza, iż wspominała o wizytach prywatnych.

Wprawdzie miesięczne kwoty wskazane w zestawieniu kosztów małoletniej w części dotyczącej karty miejskiej 79 zł oraz książek i podręczników 67 zł odpowiadają rzeczywistym kosztom, o tyle pozostałe koszty w ocenie Sądu nie zostały dostatecznie uzasadnione i poparte dowodami. Nie zmienia to faktu, że potrzeby związane z utrzymaniem małoletniej są znaczne.

Sąd przyjął, iż rzeczywiste wydatki na małoletnią powódkę nadal kształtują się na poziomie ok. 1.400 zł miesięcznie. W kwocie tej znajdują pokrycie powyższe wydatki, jak również koszty związane z zapewnieniem mieszkania około 350 zł w przeliczeniu na jedną osobę w czteroosobowej rodzinie powódki, koszt wyżywienia około 400 zł, koszt leków i leczenia 50, koszt środków czystości 50 zł, koszt ubrań około 70 zł, wycieczki i rozrywka 100 zł, korepetycje z angielskiego 200 zł, telefon i internet 32 zł.

W zakresie wyżywienia Sąd brał pod uwagę podnoszoną kwestię diety małoletniej w związku ze skazą białkową, jednak z doświadczenia życiowego wiadomym jest, iż nie wymaga ona specjalnych nakładów finansowych. W tym zakresie należy po prostu wyeliminować niektóre produkty żywnościowe i zastąpić innymi, to jednak nie zwiększa znacznie wydatków związanych z wyżywieniem dziecka.

Należy także wyjaśnić, iż przedmiotem zainteresowania w niniejszej sprawie są wyłącznie usprawiedliwione potrzeby małoletniej powódki. Trudno zatem w tym świetle oceniać zakup laptopa za 3.000 zł i wliczanie rat po 243,30 zł miesięcznie w koszty utrzymania dziewczynki. Podnieść należy, iż zakup ten nie był konsultowany z pozwanym, dlatego nie miał on wpływu na możliwość podjęcia decyzji w tym zakresie, z tego powodu można przyjąć, iż matka godziła się na poniesienie tego wydatku w całości samodzielnie. Dlatego też kwota raty nie została wliczona w koszty utrzymania dziecka.

W sprawie brak jest także uzasadniającej podwyższenie alimentów zmiany w możliwościach zarobkowych matki powódki. W rzeczonym okresie zmianie nie uległa jej sytuacja, bowiem w dalszym ciągu B. S. osiąga stałe dochody

z tytułu wynagrodzenia za pracę na poziomie podobnym, co w dacie ustalania obowiązku alimentacyjnego w dotychczasowej wysokości. Nie do pominięcia jest na tym etapie jednak fakt, iż w jej domu „pomieszkuje” aktualny partner. Jak zeznała przedstawicielka ustawowa bywa, że mieszka on cały tydzień, a czasami jest krócej. Zdaniem Sądu fakt zamieszkiwania tam przez znaczną część miesiąca nowego partnera B. S. powoduje, iż opłaty związane z utrzymaniem domu rozkładają się na cztery osoby. Okoliczność, iż nie dokłada się on do opłat, jest sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, bowiem mieszkając wspólnie z pozostałymi domownikami porównywalnie zużywa energię elektryczną, wodę itd. Dlatego powinien uczestniczyć w kosztach jego utrzymania stosownie do pozostałych domowników.

Jeżeli matka małoletniej godzi się na ponoszenie w tym zakresie dodatkowych kosztów związanych z utrzymaniem partnera jest to „jej sprawa, jej wybór”, jednak wówczas argument w zakresie wysokich kosztów opłat za media po pierwsze nie może być podnoszony jako okoliczność, że matki nie stać na pokrywanie kosztów związanych z udziałem córki, a po drugie udział córki nie może być wyższy z tego powodu, że partner korzysta ze wszystkich wygód w domu, a ‘jego część’ jest rozdzielana na pozostałych domowników.

Podobnie w zakresie utrzymania pełnoletniego syna, który studiuje zaocznie. Matka zeznała, iż nie może on podjąć pracy z powodu chorego kręgosłupa i ma również jego na wyłącznym utrzymaniu. Dodatkowo szkoła syna jest płatna i ponosi ona opłatę czesnego w wysokości 500 zł miesięcznie. Fakt, iż pełnoletni syn nie podejmuje starań w utrzymaniu się w niezbędnym zakresie, a nawet nie czyni starań, aby uzyskać jakiegokolwiek dochody na swoje utrzymanie, co przekłada się na konieczność utrzymywania przez matkę również jego - nie może być okolicznością prowadzącą do podwyższenia alimentów na córkę. Trzeba uznać, iż matka w pełni świadomie i dobrowolnie ponosi powyższe wydatki, co nie może być traktowane jako okoliczność świadcząca o braku środków na zaspokajanie potrzeb małoletniej K.. Także kwestia, iż matka zaciągnęła kredyt na spłatę ojca małoletniej z tytułu podziału majątku oraz zaciągnęła kredyt na remont domu nie może stanowić okoliczności, iż zaszły istotne okoliczności uzasadniające podwyższenie alimentów.

Reasumując w zakresie usprawiedliwionych potrzeb małoletniej K. S. jej usprawiedliwione koszty utrzymania nie zmieniły się w sposób istotny pozwalający na podwyższenie alimentów.

Zdaniem Sądu alimenty w ustalonej dotychczas wysokości stanowią górną granicę możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego oraz zważywszy na osiągnięte przez B. S. dochody pozwalają na przyjęcie, iż wystarczają na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb małoletniej K. S..

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd na podstawie art. 347 k.p.c. i art. 138 kro uchylił wyrok zaoczny oraz oddalił powództwo o podwyższenie alimentów orzekając jak w punkcie I i II sentencji.

Przechodząc do omówienia kwestii żądania powoda, a mianowicie obniżenia alimentów z kwoty 700 zł miesięcznie do kwoty 500 zł miesięcznie należy powtórzyć, iż koszty utrzymania małoletniej nie uległy istotnej zmianie. Zatem po stronie małoletniej nie zaszły istotne zmiany uzasadniające uwzględnienie również powództwa o obniżenie alimentów.

Trzeba również zawsze pamiętać, iż zakres świadczeń alimentacyjnych nie zależy tylko od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, ale również od możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji.

Decydująca zatem dla ustalenia wysokości obowiązku alimentacyjnego F. S. w niniejszej sprawie stała się ocena jego możliwości zarobkowych i majątkowych, gdyż górną granicą świadczeń alimentacyjnych są zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego. Przy czym przez ustawowe określenie „możliwości zarobkowe i majątkowe” rozumie się nie tylko zarobki i dochody rzeczywiście uzyskiwane ze swojego majątku, lecz te zarobki i dochody, które osoba zobowiązana do alimentacji może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych.

Na uzasadnienie zgłoszonego żądania F. S. wskazał przede wszystkim na obniżenie dochodów z prowadzonej działalności gospodarczej, którą ograniczył do (...), co było spowodowane ekonomiczną sytuacją w kraju i pogarszającym się stanem zdrowia pozwanego.

Powyzsza okoliczność jest istotna dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, jednak nie na tyle, aby obniżyć obowiązek alimentacyjny ciążyący na pozwanym wobec małoletniej córki. W ocenie Sądu możliwości zarobkowe pozwanego bez wątpienia zmniejszyły się. W sprawie ustalono, że przebywa on na zwolnieniu lekarskim po operacji usunięcia śledziony. Otrzymuje z tego tytułu 800 zł zasiłku chorobowego. Nie oznacza to jednak, iż powód utracił możliwości zarobkowe i majątkowe. W tym zakresie w pierwszej kolejności należy wskazać, iż pozwany znajduje się jedynie na zwolnieniu lekarskim po przebytej operacji, co jest oczywiste, zatem jego problemy zdrowotne chwilowo jedynie ograniczają jego możliwości zarobkowe. Pozwany podnosił, iż będzie starał się o rentę, jednak to dopiero jego plany, obecnie zatem nie bez znaczenia jest, iż nie ma on orzeczonego stopnia niepełnosprawności. Dlatego okoliczność ta nie mogła mieć wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. W dalszej kolejności należy podnieść, iż pozwany wykazał, że za 2013 r. z tytułu działalności gospodarczej poniósł stratę na 7.034,07 zł, to jednak w dalszym ciągu ją prowadzi. Pomimo złego stanu zdrowia i strat nie zawiesił działalności gospodarczej i zdecydował się w 2012 r. na kredyt w kwocie 100.000 zł, a ponadto wskazane wydatki m.in. spłata kredytu 2.131,48 zł miesięcznie, alimenty 1.800 zł miesięcznie, koszty utrzymania pozwanego 1.200 zł miesięcznie itp. w porównaniu z dochodami jego i obecnej żony nie wystarczyłyby na pokrycie wszystkich zobowiązań, w związku z czym – w ocenie Sądu Rejonowego – przyjąć należało, iż osiąga on znacznie wyższe dochody aniżeli te wykazywane, ewentualnie; wliczanie w koszty działalności wydatki stwarzają pozwanemu możliwość egzystowania na „normalnym poziomie” pomimo wykazywanej straty.

W zakresie jego możliwości majątkowych można wskazać, iż jego sytuacja uległa poprawie. Z podziału majątku uzyskał kwotę 200.000 zł, za które zakupił mieszkanie w P. o powierzchni 48 m², nadające się do remontu, dlatego obecnie stoi puste i nikt w nim nie mieszka. Czynsz za to mieszkanie wynosi 420 zł. Innych opłat nie ponosi. Trudno zatem zrozumieć motyw pozwanego w tym zakresie, bowiem mieszkając na nieruchomości ojca zakupił mieszkanie, które nie nadaje się do zamieszkania i ponosi dodatkowo z tego tytułu koszty 420 zł czynszu. Kwestie te zostały omówione w świetle podnoszonej przez stronę pozwaną niegospodarności B. S. w zakresie nie zamontowania paneli solarnych w domu przez matkę małoletniej. Należy w tym miejscu zauważyć, iż pozwany, kiedy mieszkał razem z matką dziecka - również nie podjął kroków w celu ich zamontowania. Z niebывалą łatwością przedstawił oszczędności, jakie mogłyby osiągnąć B. S., nie wskazując środków, z których miałyby ona wyłożyć nawet przy dofinansowaniu kwotę 10.000 zł. Oczywiście podnoszona była kwestia, iż nieracjonalnie przedstawicielka ustawowa wydatkowała pieniądze z kredytu przeznaczając je na cele konsumpcyjne, to jednak pozwany również nie wykazał się szczególną gospodarnością kupując mieszkanie, w którym nie jest możliwe zamieszkanie i ponosi jeszcze dodatkowo opłaty z tego tytułu. Również pozwany przyznał, iż straty z działalności gospodarczej pokrywa z zaciągniętego kredytu, a przecież – przyjmując tok myślenia pozwanego – kredyt powinien służyć rozwojowi firmy, a nie pokrywaniu bieżących strat i utrzymaniu siebie.

Ponadto pozwany posiada także samochód M. o wartości 60.000 zł, który został nabyty dla celów działalności gospodarczej, a jego utrzymanie wliczane jest w koszty firmy. Zeznał także, iż tym samochodem jeździ głównie jego żona do pracy. Wynika z tego, że samochód nie jest niezbędny do prowadzenia firmy. Biorąc pod uwagę kondycję finansową pozwanego i podnoszenie, że firma osiągnęła straty i ma być to argument do obniżenia alimentów należy podkreślić, iż pozwany powinien najpierw wykorzystać swoje możliwości majątkowe do zaspokojenia własnych potrzeb i potrzeb firmy, a dopiero po ich wykorzystaniu powinien sięgać po obniżenie alimentów. Jakby nie patrzeć: pozwany posiada majątek – samochód - który nie jest mu niezbędny do codziennej egzystencji. Dlatego budzi poważne zdziwienie Sądu korzystanie przez żonę pozwanego z samochodu o wartości 60.000 zł, który pozwany mógłby sprzedać i co mogłoby stanowić zabezpieczenie finansowe dla niego i firmy bez konieczności obniżania alimentów na dziecko, którego potrzeby nie zmały.

Pamiętać należy, iż rodzice winni dzielić się z dzieckiem każdym, nawet najmniejszym dochodem. Żaden z rodziców nie może uchylić się od obowiązku alimentacyjnego na tej podstawie że według niego będzie nadmiernie obciążony.

Nie znajduje zatem uznania Sądu także twierdzenie pozwanego – z jednego z pism procesowych – iż córka ze względu na swój wiek jest w stanie podjąć pracę w wakacje. Oczywiście ma taką możliwość, ale wakacje dziecka niepełnoletniego służą przede wszystkim do odpoczynku. Ponadto nieracjonalnym jest także wskazywanie, iż zarobki matki małoletniej powodują, iż wszystkie uzasadnione potrzeby dzieci są i będą zaspokajane nawet przy obniżeniu alimentów. Oznaczałoby to, iż matka tylko dlatego że posiada stałe dochody powinna pokrywać znaczną część uzasadnionych kosztów utrzymania małoletniej powódki. Zdaniem Sądu niedopuszczalnym byłoby przerzucenie w większym zakresie na matkę małoletniej kosztów jej utrzymania, do czego zmierzała treść wniesionego powództwa, gdyż B. S. spełnia swój obowiązek alimentacyjny również poprzez osobiste starania o utrzymanie i wychowanie córki.

Nie bez znaczenia dla niniejszej sprawy jest również fakt, iż F. S. posiada wykształcenie wyższe ekonomiczne, posiada wieloletnie doświadczenie w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej, a zatem jeżeli firma nie przynosi dochodów pozwany powinien przy dołożeniu należytej staranności podjąć kroki w celu znalezienia zatrudnienia odpowiadającego jego wykształceniu i w ten sposób zdobywać środki na utrzymanie swoje i osób uprawnionych do alimentacji.

Po przeanalizowaniu wszelkich okoliczności dotyczących sytuacji materialnej pozwanego Sąd doszedł do przekonania, iż alimenty w dotychczasowej wysokości nie przekraczają górnej granicy jego możliwości zarobkowych i majątkowych. Sąd kierując się zasadami doświadczenia życiowego uznał, iż dotychczasowa kwota alimentów w wysokości 700 zł miesięcznie mieści się w granicach możliwości majątkowych i zarobkowych pozwanego oraz stanowi absolutne minimum, jakie pozwany powinien łożyć na utrzymanie dorastającej córki.

Z wszystkich wyżej wymienionych względów wobec braku przesłanek z art. 138 kro Sąd orzekł jak w punkcie III sentencji.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., znosząc je wzajemnie pomiędzy stronami, orzekając jak w punkcie IV sentencji wyroku.

Na podstawie art. 80 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd zwrócił F. S. kwotę 240 zł uiszczona tytułem opłaty od sprzeciwu od wyroku zaocznego, pozostawiając go przy poniesionej opłacie sądowej w kwocie 120 zł od pozwu o obniżenie alimentów.

Z tych wszystkich względów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.